

Od:
Iwona Kowalska

7.01.2026 r.

Do:
Rzecznik Praw Obywatelskich
Al. Solidarności 77
00-090 Warszawa

Uzupełnienie petycji w sprawie
systemowej luki regulacyjnej w ochronie obywateli korzystających z ratalnej
płatności składek ubezpieczeniowych

Szanowny panie Rzeczniku, w nawiązaniu do petycji złożonej przeze mnie dziś w sprawie systemowej luki regulacyjnej w ochronie obywateli korzystających z ratalnej płatności składek ubezpieczeniowych, uprzejmie przedstawiam jej **uzupełnienie**, zawierające dodatkowy przykład oraz argumentację odnoszącą się do istoty ceny ubezpieczenia i charakteru pobieranych przez towarzystwa ubezpieczeniowe dodatkowych opłat ukrytych w racie.

Niezależnie od opisanej w petycji głównej luki regulacyjnej w zakresie finansowania, istnieje bowiem dodatkowy, fundamentalny problem natury prawnej i ekonomicznej, **polegający na pobieraniu przez towarzystwa ubezpieczeniowe wyższej ceny za identyczną ochronę ubezpieczeniową wyłącznie z powodu rozłożenia płatności składki na raty**, mimo braku obiektywnych i prawnych podstaw do takiego zróżnicowania.

1. Koszt ubezpieczenia ma charakter stały i jest określony w składce jednorazowej

Cena ubezpieczenia (w szczególności obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych) jest ustalana na podstawie:

- poziomu ryzyka ubezpieczeniowego,
- parametrów pojazdu,
- historii ubezpieczeniowej ubezpieczonego,
- okresu ochrony ubezpieczeniowej.

Składka jednorazowa stanowi pełną, rynkową i ekonomicznie uzasadnioną cenę ochrony ubezpieczeniowej. Jest to rzeczywisty koszt ubezpieczenia, który nie ulega zmianie w zależności od technicznego sposobu zapłaty.

Rozłożenie płatności tej samej ceny na raty nie zmienia ani ryzyka, ani zakresu ochrony, ani kosztów ponoszonych przez towarzystwo ubezpieczeniowe, a jedynie sposób spełnienia świadczenia pieniężnego przez konsumenta.

2. Brak uprawnienia do podwyższania ceny ubezpieczenia

Towarzystwa ubezpieczeniowe nie są bankami ani instytucjami kredytowymi:

- nie posiadają uprawnień do udzielania kredytów lub pożyczek,
- nie prowadzą działalności polegającej na odpłatnym finansowaniu konsumentów,
- nie działają na podstawie przepisów prawa bankowego ani ustawy o kredycie konsumenckim.

Twierdzenie, że wyższa cena ubezpieczenia przy płatności ratalnej jest uzasadniona „kredytowaniem” klienta, jest nieprawdziwe zarówno prawnie, jak i ekonomicznie. Klient nie otrzymuje żadnego kredytu, a towarzystwo ubezpieczeniowe nie świadczy żadnej usługi finansowej.

W istocie dochodzi do sytuacji, w której ustalona już cena ochrony ubezpieczeniowej zostaje sztucznie podwyższona wyłącznie z powodu rozłożenia tej samej ceny na raty, co prowadzi do pobierania nienależnego dodatkowego wynagrodzenia, nieodzwierciedlającego żadnego realnego kosztu ani ryzyka.

3. Rozłożenie składki na raty nie generuje strat po stronie ubezpieczyciela

Argument o „kredytowaniu” konsumenta nie znajduje potwierdzenia w rzeczywistym przebiegu umowy. Konsument, który płaci składkę ratalnie:

- opłaca ochronę ubezpieczeniową na bieżąco,
- nie korzysta z ochrony nieodpłatnie,
- nie powoduje powstania po stronie ubezpieczyciela straty finansowej.

Towarzystwo ubezpieczeniowe:

- otrzymuje środki pieniężne sukcesywnie,
- nie ponosi ryzyka braku zapłaty za okres już udzielonej ochrony,
- zachowuje prawo do wypowiedzenia umowy w przypadku braku zapłaty kolejnej raty.

4. Przykład ilustrujący nieuprawniony charakter dodatkowych opłat

Dwóch klientów zawiera umowę identycznego ubezpieczenia OC na okres jednego roku, przy identycznych parametrach ryzyka.

- Klient A:
składka jednorazowa – 1 000 zł
- Klient B: składka rozłożona na 4 raty po 375 zł łączna cena – 1 500 zł

Po 3 miesiącach obaj klienci wypowiadają umowę.

- Klient A otrzymuje zwrot niewykorzystanej składki (ok. 666 zł); rzeczywisty koszt 3 miesięcy ochrony wynosi ok. 250* zł.

- Klient B nie otrzymuje żadnego zwrotu; rzeczywisty koszt 3 miesięcy ochrony wynosi 375* zł.

Różnica* w kosztach po 3 miesiącach (125 zł) nie wynika z ryzyka ani kosztu ubezpieczenia, lecz wyłącznie z faktu rozłożenia płatności na raty, co prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia towarzystwa ubezpieczeniowego.

5. Wnioski

Opisany mechanizm prowadzi do sytuacji, w której konsument płaci więcej za identyczną ochronę ubezpieczeniową, mimo że wyższa cena nie odpowiada żadnemu realnemu kosztowi ani ryzyku po stronie ubezpieczyciela. Praktyka ta narusza zasadę ekwiwalentności świadczeń i wzmacnia systemową lukę regulacyjną opisaną w petycji głównej.

6. Konsument finansuje własne ryzyko – brak kredytowania

Rozłożenie składki na raty nie stanowi kredytu ani pożyczki. Konsument przez cały okres trwania umowy opłaca własne ryzyko ubezpieczeniowe, a towarzystwo ubezpieczeniowe nie przekazuje mu żadnych środków pieniężnych ani ekwiwalentu finansowego.

Nie występują elementy charakterystyczne dla kredytu, takie jak oddanie kapitału do dyspozycji konsumenta czy ryzyko jego utraty po stronie ubezpieczyciela.

7. Brak kosztu i brak ryzyka po stronie ubezpieczyciela

Towarzystwo ubezpieczeniowe nie sponsoruje konsumenta, nie finansuje jego składki i nie ponosi ryzyka nieodpłatnego udzielania ochrony. W przypadku zaprzestania płatności rat ochrona ustaje, a ubezpieczyciel nie ponosi straty odpowiadającej „niespłaconemu kredytowi”.

8. Bezpodstawne wzbogacenie (art. 405 k.c.)

W opisanych okolicznościach pobieranie wyższej ceny za identyczną ochronę ubezpieczeniową nosi cechy uzyskiwania nienależnego świadczenia, niemającego podstawy w ponoszonych kosztach ani w świadczonej usłudze, co z punktu widzenia prawa cywilnego odpowiada konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia kosztem konsumenta. To samo dotyczy pozostałych ubezpieczeń, które już choć nie były takie same (różne, pojazdy, różne ryzyko wypadkowe klienta, itd.), to jednak sytuacja podobna: rozłożenie płatności na raty powoduje wzrost kosztów ubezpieczenia (w tym przypadku OC). Ponieważ tylko stare auta mają teraz tak niskie ubezpieczenia (około 1000 zł) sprawa robi się jeszcze bardziej dochodowa dla towarzystwa ubezpieczeniowego, gdy chodzi o nowe auta i wybór przez klientów płatności na raty (z uwagi na bardzo wysokie ceny OC dla nowych i nowszych aut).

9. Konsekwencje ustrojowe

Tolerowanie opisanej praktyki prowadzi do systemowego osłabienia ochrony konsumenta, w szczególności w obszarze ubezpieczeń obowiązkowych oraz do naruszenia konstytucyjnego obowiązku ochrony konsumentów, o którym mowa w art. 76 Konstytucji RP.

Dlatego podtrzymuję swoje wnioski (VII punkt z pierwotnej petycji).

Z poważaniem,

Iwona Kowalska

Wyrażam zgodę na ujawnienie na stronie internetowej podmiotu rozpatrującego petycję moich danych osobowych i rodzaju petycji.